

niepotrzebne są nam roje naturalne, zapobiegamy im rozszerzeniem gniazda (ule Warszawskie) przewietrzaniem ula, albo daniem nadstawek, podstawek (ule nisko szerokie), przystawek (ule Dr. Ciesielskiego) w ostateczności niszczeniem mateczników. O ile mamy powiększać pasiekę obecnie najlepsza jest pora na robienie rojów sztucznych tak z uli ramowych jak i nierozbieralnych. Pamiętać należy, żeby pszczoły zawsze miały dosyć miejsca na budowanie komórek i składanie miodu. Nadmiernej ilości trutni w ulu zapobiegamy nie łapkami na nie, a daniem sztucznej woszczyzny.

Rój nowy tak naturalny jak i sztuczny zużywa trzy tygodnie czasu na wybudowanie sobie gniazda, o ile dostanie przy osadzeniu początki, wyposażony zaś w całe arkusze węży w ciągu tygodnia wykańcza zupełnie gniazdo niezbędne mu na przepędzenie zimy, a przytem złożone z samych komórek pszczelich.

W ogrodzie warzywnym wzruszamy ziemię pomiędzy zasianiami i posadzonemi roślinami. usuwamy chwasty jak się tylko pokażą, nie dopuszczając do tego, żeby przerosły uprawiane warzywa.

Przerywamy za gęsto posiane (marchew, pietruszkę, cebule i t. p.), kapusty, kalafiory, ogórki, pomidory, fasolę, groch, kukurydze, ogarniamy ziemią parokrotnie w miarę wzrostu tych roślin zasiewamy na późniejszy zbiór groch cukrowy, fasolę szparagową, szpinak, sałatę, kalarepę; kalafiory, rzodkiewkę. Najmniejsza grządka w ogrodzie warzywnym nie powinna próżnować. Po zebraniu jednych warzyw zasiewamy czy rozsadzamy drugie, aby mieć świeże jarzyny do późnej jesieni.

W sadzie zbieramy i niszczymy

Kalendarzyk zajęć w pasiece i ogrodzie

W czerwcu najwięcej mamy zajęć w pasiece, mniej ważne są roboty w ogrodzie.

Pnie pszczele powinny być doprowadzone nawet i w miejscowościach o późnych pożytkach do pełnej siły. Pożytek główny letni występuje u nas najpóźniej na początku lipca (gryka, lipa). W b. wielu okolicach przychodzą główne zbiory już na początku b. miesiąca. Do pożytku głównego musimy dostosować naszą gospodarke w pasiece. O ile

gąsienice i inne szkodliwe owady zraszamy drzewa ziarnkowe (grusze, jabłonie) cieczą bordoską, aby zniszczyć na owocach plamy grzybkowe.

Dojrzewające truskawki, czereśnie, wiśnie zbieramy starannie, unikając gniecienia; najtrwalsze są do przesyłki owoce zbierane w godzinach rannych, nawet z rosa.

Do dalszej przesyłki zbieramy owoce niezupełnie dojrzałe. Pakować truskawki najlepiej w koszyczki lubiane t. zw. lubianki 1 i pół — 2 klg. Czereśnie i wiśnie w koszyczki lub lubianki 8 — 10 klg. Koszyczki powinny być wyłożone papierem lub świeżymi liśćmi. Do sprzedaży owoce powinny być gatunkowane na 2 — 3 gatunki, wtenczas lepszą cenę można osiągnąć. Chcąc ustrzec dojrzewające czereśnie od pękania,

nie możemy czekać ze zbiorem aż wszystkie na drzewie dojrzeją, tylko zrywamy wcześniej dojrzewające owoce parokrotnie.

Dojrzałość truskawek poznajemy, gdy dolne zakończenie owocu jest już białe nie zielone, nie czekamy aż cały owoc stanie się czerwony.

W ozdobnym ogródku róże oczyszczamy ze szkodników jak: mszyce, gąsieniczki, różne chrząszczyki, pleśń. Na pleśń najlepiej stosować roztwór pół proc. sody krystalicznej na 1 litr wody bierzemy pięć gramów sody i tem zraszamy róże w rannych godzinach.

Rabaty kwiatowe utrzymujemy w czystości, wzruszać ziemię, usuwać chwasty, ścinać przekwitnięte gałązki. Zaszewamy w zimnych inspektach: goździki dwuletnie holenderskie, dzwonki - kołpaki (compagnule) naparstnice (*Digitalis*) i t. p.